

Krzysztof Smykowski*

PODSTAWOWE ZASADY EKOLOGII LUDZKIEJ. REFLEKSJE TEOLOGA MORALISTY W OPARCIU O NAUCZANIE JANA PAWŁA II I BENEDYKTA XVI

Wprowadzenie

W ostatnich dwudziestu latach środki społecznego przekazu oraz liczne publikacje o charakterze naukowym lub popularnonaukowym chętnie podejmują zagadnienie kryzysu ekologicznego. Termin „kryzys” wywodzi się z języka greckiego i oznacza moment, okres przełomu, przesilenie, decydujący zwrot¹, który może wywierać istotny wpływ na kształt świata w następnych latach i wiekach. Jako symptomy wspomnianego zjawiska najczęściej podaje się: zanik bioróżnorodności, efekt cieplarniany, dziurę ozonową, pustynnienie kraju, erozję gleb, a także obecność metali ciężkich w organizmach żywych². Nie można przy tym zapominać o problemie tzw. uchodźców ekologicznych, czyli ludzi, którzy ze względu na degradację środowiska musieli opuścić wraz ze swoim dobytkiem miejsce zamieszkania i stawić czoła niezwykle trudnym wyzwaniom³. Na początku trzeciego tysiąclecia przeciwdziałanie dewastacji środowiska, które staje się coraz bardziej niegościnnie i nieprzyjazne człowiekowi, jest jednym z najpoważniejszych wyzwań, przed którymi stoi świat. Stało się ono także przedmiotem troski Kościoła⁴, który w swoim nauczaniu stosunkowo często podejmuje kwestie ekologiczne.

* Ks. mgr lic. Krzysztof Smykowski, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Instytut Teologii Moralnej.

¹ Por. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994, s. 283.

² Por. S. Zięba, *Natura i człowiek w ekologii humanistycznej*, KUL, Lublin 1998, s. 203-204.

³ Por. Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju (1.01.2010), nr 4, [w:] J. Brusio (red.), *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, t. 2, Biblos, Tarnów 2012, s. 438.

⁴ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Novo millennio ineunte*, Rzym 2001, nr 51.

Jednocześnie daje się zauważyć rosnącą świadomość społeczną dotyczącą zagrożeń, jakie może nieść nieroztropne wykorzystywanie bogactw naturalnych przez człowieka. Działania temu towarzyszące nazywa się ekologicznymi. Widoczne jest jednakże nadużywanie słów „ekologia” i „ekologiczny”, które często utożsamiane są wyłącznie z przestrzenią obejmującą całokształt ochrony przyrody. Tymczasem jest to przedmiotem badań innej nauki noszącej nazwę sozologii. Jest ona „nauką o systemowej ochronie biosfery przed destrukcyjnym działaniem antroposfery”⁵.

Przedmiot ekologii jako nauki jest jednak znacznie szerszy. Zajmuje się ona biologią całych grup organizmów żywych, a także ich związkiem ze środowiskiem, w którym żyją. Pod pojęciem środowiska rozumie się wszelkie czynniki fizyczne oraz inne organizmy żywe, które dostarczają pokarm wspomnianej grupie oraz służą im jako ochrona, współzawodniczą z nimi bądź stanowią zagrożenie⁶.

W ostatnim czasie coraz więcej mówi się o potrzebie ekologii ludzkiej. Jest to między innymi owocem nauczania Jana Pawła II i Benedykta XVI, którzy w swoich encyklikach społecznych zwrócili uwagę na potrzebę jej kształtowania. Niniejszy artykuł będzie próbą opisu znaczenia ekologii ludzkiej w dobie zagrożenia wynikającego z nieodpowiedzialnej eksploatacji świata.

Koncepcje relacji człowieka do świata

Ekologię ludzką najbardziej syntetycznie można zdefiniować jako „konceptę opisującą relacje osoby w stosunku do jej naturalnego środowiska: przyrody, społeczeństwa i niej samej”⁷. Skoro ekologia ludzka traktuje o wszechstronnych relacjach człowieka z otoczeniem oraz nim samym, to musi się opierać na określonej wizji człowieka. Ekologia ludzka za fundament przyjmuje antropologię. W encyklice *Centesimus annus* Jan Paweł II zauważył, że u korzeni nierozsądnej degradacji środowiska naturalnego znajduje się błąd antropologiczny⁸. Termin ten, choć najczęściej bywa odnoszony do marksistowskiego kolektywizmu, obejmuje jednak także inne błędne bądź redukcjonistyczne koncepcje człowieka i jego relacji do otaczającego świata.

⁵ J. M. Dołęga, *Człowiek w zagrożonym środowisku. Z podstawowych zagadnień sozologii*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1998, s. 37.

⁶ Por. M. Wyrostkiewicz, *Od ekologii do ekologii ludzkiej*, [w:] J. Nagórny, J. Gocko (red.), *Ekologia. Przesłanie moralne Kościoła*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2002, s. 88.

⁷ Por. M. Wyrostkiewicz, *Ekologia ludzka*, [w:] J. Nagórny, K. Jeżyna (red.), Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego*, Polwen, Radom 2005, s. 171.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus*, Rzym 1991, nr 37.

Współcześnie bardzo często do głosu dochodzą dwie skrajne tendencje, które można określić mianem inkluzjonizmu oraz eskluzyjonizmu. Inkluzjoniści zdecydowanie podkreślają jedność człowieka ze środowiskiem naturalnym oraz jego włączenie we wszystkie procesy, które zachodzą w biosferze. Konsekwencją takiego podejścia jest eliminacja tego wszystkiego, co wskazuje na odrębność człowieka wobec środowiska. U podstaw takiego twierdzenia stoi zaś monistyczno-materialistyczna koncepcja człowieka⁹. Krytycznie ocenia się także antropocentryczny pogląd na środowisko. Człowiek nie jest wyizolowaną istotą, niezależną od środowiska, lecz stanowi jedynie jego część¹⁰.

Na przeciwnym biegunie należy zlokalizować stanowisko eskluzyjonizmu. Jego zwolennicy bazują na fałszywym idealizmie, który zdecydowanie podkreśla odrębność człowieka od otaczającego go świata, a co za tym idzie neguje jakąkolwiek jego zależność od środowiska¹¹. W tej koncepcji człowiek zostaje wyniesiony ponad świat. Jest od niego niezależnym w tym znaczeniu, że wypełnia wobec niego zadanie absolutnego władcy. Eskluzyjoniści traktują człowieka, jakby nie był częścią przyrody, a skoncentrowanie uwagi wyłącznie na nim sprawia, że bezrefleksyjnie popierają obecne trendy rozwojowe, wśród których najaktywniejsze i najbardziej znaczące są technologia i urbanizacja¹².

Chrześcijańska koncepcja podkreśla, że świat ma wpływ na człowieka, ale człowiek stoi w centrum stworzenia. Fundamentem refleksji ekologicznej winna być antropologia patrząca na człowieka integralnie, a więc dostrzegająca w nim nie tylko jeden z gatunków żyjących na ziemi, ale nade wszystko osobę, która została stworzona na obraz i podobieństwo samego Boga. W świetle biblijnej wizji stworzenia, człowiek jest ostatnim dziełem Bożym. Jest więc tym samym uwieńczeniem całego dzieła stworzenia. W tym właśnie ujawnia się jego prymat wśród innych bytów¹³.

Człowieka uznaje się za istotę duchowo-cieleśną. Poprzez swoją duchowość transcenduje on przyrodę. Z drugiej zaś strony poprzez swoją cielesność uczestniczy w życiu środowiska, wobec którego pozostaje w stosunku konieczności. Tak rozumiany przez antropologię chrześcijańską człowiek stoi

⁹ Por. J. Nagórny, *Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie*, „Roczniki Teologiczne” 2000, nr 3, s. 125-126.

¹⁰ Por. J. Grzesica, *W stronę etyki ekologicznej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1980, nr 13, s. 144.

¹¹ Por. J. Nagórny, *Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie*, dz. cyt., s. 126.

¹² Por. J. Grzesica, *W stronę etyki ekologicznej*, dz. cyt., s. 144.

¹³ Por. S. Nowosad, *Antropologiczno-etyczny wymiar ekologii*, [w:] J. Nagórny, J. Gocko (red.), *Ekologia. Przesłanie moralne Kościoła*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2002, s. 63.

na czele hierarchii w świecie stworzonym, pozostając w jedności z naturalnym środowiskiem, a świat dzięki człowiekowi nabiera szczególnej wartości¹⁴.

Ekologia ludzka podstawą ochrony środowiska naturalnego

Ekologia ludzka zwraca uwagę na całościowy kształt relacji, które tworzy człowiek z otoczeniem, dlatego przedmiotem jej troski jest on sam, a także wszystkie wspólnoty, które kreuje człowiek i całe środowisko życia. Jej podstawę stanowi uznanie osobowej godności każdego człowieka, ukierunkowanie ku dobru i prawdzie oraz zdolności nawiązywania międzyosobowych więzi¹⁵. Przemiany cywilizacyjne, urbanizacja, zmiany w sposobach zatrudnienia, a także niesamowity rozwój medycyny i biomedycyny doprowadziły do powstania zagrożeń dla środowiska życia i całościowego kształtu ludzkiej ekologii. Wskazać trzeba na jej podstawy będące w szczególnym niebezpieczeństwie. Należą do nich szacunek dla ludzkiego życia oraz rodziny będącej podstawową komórką życia człowieka, a także budowanie pokoju pomiędzy narodami.

Fundamentem ekologii ludzkiej jest szacunek dla życia każdego człowieka. Wielokrotnie zostało to przypomniane w nauczaniu papieskim. Jan Paweł II zwrócił uwagę, że to przede wszystkim człowiek jest dla samego siebie darem otrzymanym od Boga. Konsekwencją takiego stwierdzenia jest konieczność respektowania naturalnej i moralnej struktury, w którą został wyposażony. Podstawowym zaś jej przejawem jest uznanie niezbywalnej godności każdego człowieka i wynikające z niej poszanowanie dla życia ludzkiego na każdym etapie jego rozwoju¹⁶. Zanik wartości życia jako takiego, a szczególnie dla życia ludzkiego, pod znakiem zapytania stawia skuteczność zabiegów w celu obrony przyrody¹⁷. Naukę swego poprzednika kontynuuje papież Benedykt XVI, który wskazuje, iż sposób traktowania samego siebie przez człowieka ma wpływ na stosunek do środowiska naturalnego. Niewystarczające są zatem regulacje prawne mające na celu pobudzenie lub hamowanie gospodarki. Decydujące znaczenie ma „całościowa postawa moralna społeczeństwa”. Jest bowiem czymś sprzecznym „domaganie się od nowych pokoleń poszanowania środowiska naturalnego, kiedy wychowanie

¹⁴ Por. J. Grzesica, *W stronę etyki ekologicznej*, dz. cyt., s. 146.

¹⁵ Por. K. Jeżyna, *Ekologia ludzka*, [w:] J. Nagórny, J. Gocko (red.), *Ekologia. Przesłanie moralne Kościoła*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2002, s. 107.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus*, nr 38.

¹⁷ Por. Jan Paweł II, *Piękno tej ziemi woła o zachowanie jej dla przyszłych pokoleń*. Przemówienie podczas Liturgii Słowa (12.06.1999), nr 8, „L'Osservatore Romano” 1999, nr 8, s. 71.

i ustawodawstwo nie pomagają im szanować samych siebie¹⁸. Obowiązki, które człowiek posiada względem środowiska naturalnego są ściśle powiązane z powinnościami względem osoby jako takiej. Nie można wymagać przestrzegania jednych i jednocześnie naruszać drugie. Skutkiem tej sprzeczności, która jest bardzo rozpowszechniona zarówno we współczesnej mentalności, jak i praktyce jest poniżanie osoby, degradacja środowiska oraz wielkie szkody społeczne¹⁹.

Podstawową wspólnotą, w której człowiek żyje i wzrasta jest rodzina. Jest ona także „pierwszą i podstawową komórką ekologii ludzkiej”²⁰. Rodzina podejmuje wieloraką służbę życiu, wyrażającą się przede wszystkim w zrodzeniu i wychowaniu potomstwa²¹. Właściwe wychowanie w rodzinie prowadzi dzieci do uświadomienia na wartość życia, zwłaszcza życia ludzkiego²². To właśnie w rodzinie człowiek nawiązuje pierwsze relacje, uczy się zachowań społecznych, a także niejednokrotnie konieczności rezygnacji z własnych pragnień w imię poszanowania praw i godności innej osoby. W niej człowiek „otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia związane z prawdą i dobrem, uczy się, co znaczy kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być osobą”²³. Rodzina i właściwe relacje w niej panujące dają fundament dla troski o środowisko naturalne. W rodzinie dziecko uczy się zarówno szacunku dla bliźniego (ekologia ludzka), jak i miłości do przyrody (ekologia przyrodnicza)²⁴.

Trzecim fundamentem, na którym bazuje ekologia ludzka jest pokój pomiędzy narodami. Właściwe relacje pomiędzy społeczeństwami i ich członkami pozwalają na zapewnienie należytej ochrony naturalnemu środowisku. Pokój zarówno pomiędzy narodami, jak i wewnątrz narodów umożliwia lepszą ochronę biosfery²⁵. Liczne wojny sięgają bowiem spustoszenie w środowisku naturalnym, niszcząc sferę roślinną oraz powodując śmierć wielu zwierząt. Czas wojny jest sytuacją nietypową, dlatego wtedy liczne kwestie są odsuwane na dalszy plan. O ile w czasie pokoju bierze się pod uwagę normy nakazujące właściwe korzystanie z przyrody, o tyle w czasie wojny zajmują

¹⁸ Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, Rzym 2009, nr 51.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, nr 39.

²¹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, Rzym 1981, nr 28-41.

²² Por. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 370-371.

²³ Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, nr 39.

²⁴ Por. K. Jeżyna, *Ekologia ludzka*, dz. cyt., s. 124.

²⁵ Por. Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, nr 51.

one miejsca odległe²⁶. Związek troski o pokój z potrzebą ochrony przyrody jest widoczny zwłaszcza w papieskich orędziach wydawanych z okazji Światowego Dnia Pokoju, który od 1968 r. obchodzony jest zawsze 1 stycznia. Kilkakrotnie tematyka tego dnia i związanego z nim przesłania wprost dotyczyła kwestii ekologicznych²⁷. Dążeniu ludzi dobrej woli do ukształtowania prawdziwego i trwałego pokoju na Ziemi, sprzyja powszechne uznanie nierozzerwalnego związku, jaki istnieje pomiędzy Bogiem Stwórcą, istotami ludzkimi oraz całym światem stworzonym²⁸.

Moralne implikacje ekologii ludzkiej

Etyka uznaje człowieka za istotę moralną, a jego czyny mogą być moralnie wartościowane poprzez odniesienie do obiektywnej normy moralnej. Odnosi się to także do stosunku człowieka względem środowiska naturalnego. Wielokrotnie w dokumentach obu papieży można znaleźć przypomnienie, że w odniesieniu do widzialnej natury, ludzie są poddani nie tylko prawom biologicznym, ale nade wszystko prawom moralnym, których bezkarnie nie można przekraczać²⁹. Kwestia ekologiczna ma zatem także wymiar moralny, a ekologia ludzka swoje moralne implikacje. Refleksja etyczna i teologicznomoralna winna się kształtować jako odpowiedź na nowe zjawiska będące owocem rozwoju technologicznego. Integralny rozwój człowieka jest możliwy tylko wtedy, gdy te dwie rzeczywistości idą ze sobą w parze. Aktualne jednak pozostaje stwierdzenie Jana Pawła II z jego pierwszej encykliki, że rozwój moralny i etyczny pozostaje w tyle³⁰.

Kościół dostrzegając zagrożenie dla środowiska jako przestrzeni życia człowieka w swoim nauczaniu zachęca wszystkich ludzi dobrej woli do podjęcia stanowczych kroków. Świat stoi bowiem przed niebezpieczeństwem katastrofy ekologicznej. O powadze tej kwestii świadczy użycie w czasie jednej z katechez środowych przez Jana Pawła II oddającego dramatyzm sytuacji, słowa „katastrofa” zamiast częściej stosowanego w tym kontekście wyrazu

²⁶ Por. M. Wyrostkiewicz, *Wojna a ekologia*, [w:] J. Nagórny, M. Pokrywka (red.), *Wojna sprawiedliwa? Przesłanie moralne Kościoła*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2003, s. 259.

²⁷ Ekologiczna tematyka była głównym przesłaniem Światowego Dnia Pokoju w 1990 r. (*Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem*), 1999 r. (*Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju*), 2008 r. (*Rodzina wspólnotą pokoju*), 2010 r. (*Jeżeli chcesz krzycić pokój, strzeż dzieła stworzenia*).

²⁸ Por. Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzycić pokój, strzeż dzieła stworzenia*, nr 14, s. 444.

²⁹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987, nr 34; Tenże, Encyklika *Evangelium vitae*, Rzym 1995, nr 42.

³⁰ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Rzym 1979, nr 14.

„kryzys” oraz zaczerpnięte z *Boskiej komedii* Dantego wymowne porównanie zdegradowanego otoczenia człowieka do podeptanej z pogardą grządk³¹.

Jedynym sposobem zatrzymania tych zmian, które już w znacznym stopniu dotknęły naszą planetę jest „nawrócenie ekologiczne”³², czyli całkowita zmiana sposobu myślenia i postępowania mająca na celu zachowanie w dobrym stanie ekosystemów. Rozwijając nauczanie poprzednika, Benedykt XVI przypomniał, że „zagadnienie degradacji środowiska wiąże się z potrzebą zmiany zachowań każdego z nas, dominujących aktualnie stylów życia oraz modeli konsumpcji i produkcji, często niezrównoważonych z punktu widzenia społecznego”³³. Obowiązkiem każdego człowieka jest zaangażowanie się w odpowiedzialność za świat stworzony oraz troska o niego. Owa odpowiedzialność nie ma granic³⁴. Tak stanowcze słowa świadczą o wielkiej wadze, jaką Stolica Apostolska przywiązuje do kwestii ochrony przyrody. Z tego właśnie powodu Kościół z zadowoleniem przyjmuje rosnące zainteresowanie jakością życia i ekologią, które są obecne przede wszystkim w społeczeństwach o znacznym stopniu rozwoju. Na uwagę zasługuje też fakt, że ludzie w nich żyjący nie dążą jedynie do zapewnienia sobie środków niezbędnych do egzystencji, lecz także do polepszenia globalnych warunków funkcjonowanie³⁵.

Z prawdy o człowieku jako osobie, jego udziale w świecie stworzonym oraz relacjach, w których żyje można wyprowadzić szereg wskazań dotyczących troski o stan środowiska naturalnego. Pierwszym warunkiem wspomnianego już „nawrócenia ekologicznego”, jest uznanie prawdy o roli człowieka w świecie. Człowiek zdaje się bardzo często nie dostrzegać innego znaczenia środowiska naturalnego, jak tylko te, które mają służyć jego celom doraźnym. Zgodnie jednak z pierwotnym zamysłem Stwórcy, człowiek winien obcować „z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny „pan” i „stróż”, a nie jako bezwzględny „eksploatator”³⁶. Jego powołaniem jest bowiem współdziałanie w udoskonaleniu rzeczy stworzonych. Materia w sposób inteligentny stworzona przez Boga powierzona jest odpowiedzialności ludzi, którzy mogą ją

³¹ Por. Jan Paweł II, Katecheza *Trzeba zapobiec katastrofie ekologicznej* (17.01.2001), „L'Osservatore Romano” 2001, nr 3-4, s. 43-44.

³² Tamże, s. 44.

³³ Benedykt XVI, *Jeśli chcesz krzewić pokój, strzeż dzieła stworzenia*. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju (1.01.2010), nr 11, [w:] J. Brusilo (red.), *W trosce o życie. Wybrane dokumenty Stolicy Apostolskiej*, t. 2, Biblos, Tarnów 2012, s. 442.

³⁴ Por. tamże.

³⁵ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, nr 27.

³⁶ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 15.

zrozumieć i aktywnie przekształcać³⁷. Im bardziej sobie człowiek te prawdy uświadomi, tym bardziej wzrastać w nim będzie poczucie odpowiedzialności za środowisko³⁸.

Istotnym elementem troski o świat stworzony jest także pamięć o tym, że nie można bezkarnie używać różnych części składowych środowiska naturalnego: bogactw mineralnych, roślin i zwierząt w sposób całkowicie dowolny, uwzględniając jedynie własne potrzeby ekonomiczne³⁹. Konieczne zdaje się być postrzeganie świata jako całości, z uwzględnieniem natury wszystkich bytów, które razem tworzą niezwykłą harmonię⁴⁰.

Konieczne staje się także wzięcie pod uwagę ograniczenia ilości zasobów naturalnych, z których niektóre są nieodnawialne⁴¹. Uwzględnienie zasady powszechnego przeznaczenia dóbr, prowadzi do przyjęcia prawdy, że środowisko jest darem dla wszystkich ludzi, a owa powszechność dóbr odnosi się także do przyszłych pokoleń. Moralnym obowiązkiem jest podjęcie troski o tych, którzy w przyszłości będą tworzyć rodzinę ludzką. Wzajemne powiązanie wszystkich ludzi żyjących w różnych czasach nie tylko przynosi dobrodziejstwa w postaci możliwości korzystania z dorobku przodków, ale także rodzi konkretne zobowiązania⁴². Z pomocą samej natury, a także dzięki własnemu wysiłkowi i pomysłowości ludzkość może wywiązać się z tego zadania, jakim jest przekazanie kolejnym generacjom ziemi, na której będą mogły godnie żyć i ją uprawiać dla własnego pożytku⁴³. Nasi potomkowie mają bowiem prawo korzystać z bogactw świata dla zapewnienia sobie godnych warunków życia, a także zachwycać się pięknem i harmonią przyrody. Wymownie w tym kontekście brzmią słowa Jana Pawła II wypowiedziane na ziemi ojczystej: „Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi! [...] Wszyscy ludzie dobrej woli winni współdziałać w tym wielkim dziele. Każdy z uczniów Chrystusa niech weryfikuje

³⁷ Por. Benedykt XVI, Katecheza *Ochrona środowiska jest ściśle związana z integralnym rozwojem człowieka* (26.08.2009), „L'Osservatore Romano” 2009, nr 10, s. 35.

³⁸ Por. S. Nowosad, *Antropologiczno-etyczny wymiar ekologii*, dz. cyt., s. 64.

³⁹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 34.

⁴⁰ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: nowe spojrzenie na prawo naturalne*, Kraków 2010, nr 69.

⁴¹ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 34.

⁴² Por. J. Nagórny, *Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie*, dz. cyt., s. 134.

⁴³ Por. Benedykt XVI, Katecheza *Ochrona środowiska jest ściśle związana z integralnym rozwojem człowieka*, s. 35; tenże, Encyklika *Caritas in veritate*, nr 50.

styl swego życia, aby słuszne dążenie do pomyślności nie zagłuszyło głosu sumienia, które waży to, co słuszne i prawdziwie dobre”⁴⁴.

Degradacja przyrody, w tym przede wszystkim zanieczyszczenie powietrza i wody są skutkiem industrializacji. Niesie to poważne zagrożenia dla życia oraz zdrowia człowieka i staje się wezwaniem dla odpowiedzialnych za planowanie do takiego kształtowania rozwoju technologicznego i procesów urbanizacyjnych, aby nie powodowały one niszczenia środowiska, a przede wszystkim nie wyrządzały krzywdy człowiekowi⁴⁵.

Nauczanie papieskie ukazuje troskę o środowisko naturalne w perspektywie przykazania miłości Boga i bliźniego. Takie ujęcie nie deprecjonuje jednak wartości przyrody jako takiej. Oderwanie bowiem wartości środowiska od jego związku z Bogiem i ludźmi pogłębia alienację człowieka. Człowiek musi bronić swojego środowiska przede wszystkim po to, by zapewnić sobie warunki do rozwoju osobistego i społecznego oraz realizować potrzebę miłości i kontemplacji⁴⁶.

Podsumowanie

Ekologiczna troska Kościoła przejawia się na wiele sposobów. W nauczaniu papieskim bez trudu można odnaleźć zarówno pryncypia troski o naturę, jak i konkretne ich aplikacje. O wadze, jaką Stolica Apostolska przykładą do zagadnień ochrony świata świadczy między innymi fakt, że wśród istotnych zadań hierarchii kościelnej w początkach trzeciego tysiąclecia, obok wskazań stricte duszpasterskich została uwzględniona potrzeba kształtowania świadomości ekologicznej wśród wiernych oraz wezwanie do nawrócenia ekologicznego, w które biskupi wnoszą swój wkład przez nauczanie właściwej relacji człowieka z przyrodą⁴⁷.

Kwestia ekologiczna ma wymiar antropologiczno-etyczny. Bazuje bowiem na integralnej koncepcji człowieka, którego ingerencje w środowisko podlegają także prawom moralnym.

Nie można zgodzić się, ze stwierdzeniami pojawiającymi się co jakiś czas w środkach masowego przekazu i publikacjach o różnym charakterze, że Kościół troszczy się jedynie o człowieka, a zupełnie nie interesuje się problemami środowiska naturalnego. Te dwie rzeczywistości są bowiem ze sobą głęboko związane, także poszanowanie ekologii ludzkiej warunkuje

⁴⁴ Jan Paweł II, *Piękno tej ziemi wola o zachowanie jej dla przyszłych pokoleń*, nr 4, s. 71.

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, nr 34.

⁴⁶ Por. J. Nagórny, *Ekologiczna płaszczyzna troski o życie i zdrowie*, dz. cyt., s. 135-136.

⁴⁷ Por. Adhortacja apostolska *Pastores gregis*, Rzym 2003, nr 70.

zaangażowanie się na rzecz ochrony przyrody i na odwrót. Pozostaje sobie tylko życzyć, by ten głos został usłyszany, a wskazania wcielone w życie. Umożliwiłoby to integralny rozwój człowieka, wzrost jakości życia, przy równoczesnym otoczeniu troską harmonii, która panuje we wszechświecie.

**FUNDAMENTAL RULES OF HUMAN ECOLOGY.
MORAL THEOLOGIAN'S REFLECTIONS
IN THE LIGHT OF JOHN PAUL II'S AND BENEDICT XVI'S TEACHING**

Summary

This paper considers necessity of human ecology in the time of ecological crisis, which can be observed in Earth. Popes John Paul II and Benedict XVI many times have raised this issue, because it is the base of any actions, which aim at protecting biosphere. At the bottom of human ecology there is the idea of human being and anthropological error has caused current ecological crisis. Integral anthropology is needed, since there are a lot of trends, which write man only off as a part of nature or creature totally independent of nature. In the light of integral anthropology human being is the most magnificent creature and world has its own value due to the man. Technological progress is impressive but threatens man and disturbs the balance of life environment. The main danger is lack of respect for human life and family, which is the fundamental structure of society and human ecology. Only the observance of the human person, promotion of family and maintenance of peace between nations can enable proper concern for environment. John Paul II and Benedict XVI indicate that caring about nature is everyone's duty and show the way of realizing it. Man should use natural resources remembering about the nature of all existences and their harmony. People ought to take into consideration limited store of natural resources, as next generations can also use them. Moreover, reasonable planning development of industry is very important.

Key words: crisis, family, human ecology, man, peace, society

Streszczenie

Artykuł dotyczy potrzeby kształtowania ekologii ludzkiej w czasie kryzysu ekologicznego, który dotyka naszą planetę. O tej potrzebie wielokrotnie w swoim nauczaniu mówili Jan Paweł II i Benedykt XVI, wskazując ją jako zasadę dla wszelkich działań mających na celu ochronę biosfery. U podstaw ekologii ludzkiej stoi koncepcja człowieka, a przyczyną obecnego kryzysu ekologicznego jest błąd antropologiczny. Wobec rozpowszechnionych tendencji o charakterze inkluzyjnym i eskluzyjnym potrzebna jest antropologia integralna uznająca pełnię prawdy o człowieku jako osobie i relacjach, które tworzy z otoczeniem i samym sobą. W jej świetle człowiek jawi się jako najwspanialsze stworzenie, a świat dzięki niemu uzyskuje swoją wartość. Imponujący postęp technologiczny w wielu dziedzinach życia niesie jednak zagrożenie dla człowieka oraz równowagi w jego środowisku

życia. Szczególnym zagrożeniem dla ekologii ludzkiej jest brak poszanowania dla życia ludzkiego i rodziny, która jest podstawową komórką życia społecznego i ekologii ludzkiej. Jedynie uznanie niezbywalnych praw osoby ludzkiej i promocja rodziny oraz zachowanie pokoju pomiędzy narodami może umożliwić właściwą troskę o środowisko naturalne. Jan Paweł II i Benedykt XVI wskazują, że troska o środowisko naturalne jest obowiązkiem każdego i podają szereg konkretnych przykładów jej realizacji. Niezbędne jest takie korzystanie z bogactw tego świata, które uwzględnia naturę wszystkich bytów oraz ich harmonię. Należy pamiętać o ograniczonej ilości bogactw naturalnych, z których winny móc także korzystać przyszłe pokolenia. Ważne jest także, takie planowanie rozwoju przemysłu, które oddali niebezpieczeństwa grożące życiu i zdrowiu człowieka.

Słowa kluczowe: człowiek, ekologia ludzka, kryzys, pokój, rodzina, społeczeństwo